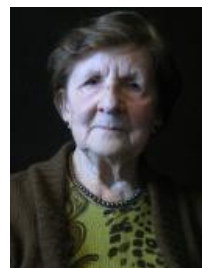


RYTA ZAŁUSKA-KOSIOR

ur. 1928; Rokitno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	życie codzienne, praca zawodowa, życie rodzinne

Dalsze losy rodziny po wojnie

Po wyzwoleniu tatuś wrócił do pracy jako geodeta, do tego urzędu ziemskiego, no to wysyłali tatusia na pomiary, mierzyć tu, mierzyć tam, tutaj Lublin to też był cały obmierzony przez mojego ojca. Potem wysyłali go też raz do Cieplic, nawet tam musiał coś mierzyć. No ja poszłam później do wieczorówki, a potem, w 49 roku do pracy. To była „Wspólnota” w Lublinie, sklep. Potem mieliśmy dużo tych sklepów. Potem zmieniały się te nazwy, bo potem na końcu też było Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia i Hurtu. Wojewódzki Związek to była taka nasza nadrzędna organizacja. W 51 roku wyszłam za męża. W 52 syn mi się urodził. A mąż był w wojsku. On później do cywila poszedł. Zmarł w 57 roku. A ja po raz drugi wyszłam za mąż w 65 roku. Też syna mam z drugiego małżeństwa. Przepracowałam w tej samej firmie prawie 32 lata. No i jestem na emeryturze już tyle lat.

Data i miejsce nagrania	2012-11-29, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Anna Głębocka
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"